

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/203267,Obroki-Poszukiwania-miejsca-pochowku-Jana-Warzochy.html>

28.02.2026, 08:20

Obroki. Poszukiwania miejsca pochówku Jana Warzochy

05.07.2024

2 lipca br. zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN przeprowadził prace poszukiwawcze w celu odnalezienia miejsca pochówku Jana Warzochy – kierownika szkoły w Sobieszczanach (gm. Niedrzwica, pow. lubelski), zamordowanego przez Niemców w lipcu 1944 r.

Jan Warzocha urodził się 28 listopada 1897 r. Budziwoju, pow. rzeszowski. W latach 1914-1917 był żołnierzem I. Brygady Legionów Polskich. W 1919 r. służył w 20. pp Ziemi Krakowskiej. Od 1920 r. pracował jako nauczyciel i kierownik Publicznej Szkoły Powszechnej w Sobieszczanach. Po kampanii 1939 r. został internowany w obozie dla oficerów i żołnierzy w Comisani w Rumunii. Później przebywał w Stalagu XVII-A Kaisersteinbruch, Stalagu X-B Sandbostel oraz Stalagu XXI-A Schilberg. 22 maja 1941 r. został zwolniony z niewoli i skierowany do Sobieszczan, gdzie dalej był nauczycielem i kierownikiem szkoły.

Około 22-24 lipca 1944 r. razem z czterema innymi osobami – Bolesławem Kotem, Władysławem Kucharczykiem, Wincentym Stelmasiewiczem i Józefem Sudulem – został zatrzymany przez Niemców. Powodem była próba zabrania przez partyzantów mienia z niemieckiego magazynu wojskowego, mieszczącego się w szkole w Sobieszczanach. Zatrzymanych poddano brutalnym przesłuchaniom. Następnie jednego z nich – Bolesława Kota – rozstrzelano na miejscu. Czterech pozostałych wywieziono w kierunku Kraśnika. Według zebranych informacji Jan Warzocha miał zostać po drodze zamordowany, w jednym z lasów na południe od Sobieszczan. Egzekucja miała zapewne charakter doraźny i była związana z szybkimi postępami Armii Czerwonej na Lubelszczyźnie (w tym czasie m.in. trwały już walki o Lublin). Los Władysława Kucharczyka, Wincentego Stelmasiewicza i Józefa Suduła pozostaje nieznany.

Tuż po wycofaniu się Niemców, mieszkańcy wsi Obroki, leżącej około 2,5 km na południe od Sobieszczan, odnaleźli w przydrożnym rowie ciało nieznanego mężczyzny, noszące ślady postrzału. Jak wynika z relacji, został on wyprowadzony przez Niemców z samochodu i zastrzelony na skraju lasu, tuż przy szosie Lublin-Kraśnik. Mieszkańcy przenieśli ciało ofiary w głąb lasu i pochowali pod drzewem. W późniejszym okresie mogiła została opatrzona drewnianym krzyżem.

W toku przeprowadzonych prac ujawniono szczątki mężczyzny, które były ułożone w układzie anatomicznym. Spoczywały one najprawdopodobniej w trumnie lub prowizorycznej skrzyni. Z uwagi na zły stan zachowania szkieletu, spowodowany m.in. erozją i sąsiedztwem drzewa, nie można było na etapie podejmowania określić przyczyny śmierci. Wiek określono wstępnie na ok. 40-50 lat. Przy szczątkach odnaleziono pozostałości obuwia.

Tożsamość ofiary mają potwierdzić badania genetyczne.

dr Artur Piekarz, Łukasz Pasztaleniec, OBPII IPN w Lublinie

Fot. Róża Dylewska, BPII; Łukasz Pasztaleniec, OBPII IPN w Lublinie





Biuro Poszukiwań i Identyfikacji / IPN (@PoszukiwaniaIPN)



Biuro Poszukiwań i Identyfikacji / IPN (@PoszukiwaniaIPN)



Biuro Poszukiwań i Identyfikacji / IPN (@PoszukiwaniaIPN)



Biuro Poszukiwań i Identyfikacji / IPN (@PoszukiwaniaIPN)